

# Wprowadzenie

---

Oddawana do rąk Czytelnika książka – mimo tytułu – nie bawi się w grę słów. Autorów nie zajmuje zonglerka przepisami ani nie zadowala odnotowywanie słabości pozytywizmu prawniczego. Dyskutują o problemach, jakie przynosi życie społeczne i o roli prawa w ich rozwiązywaniu. Dlatego stawiają pytanie o naturę prawa, które prowadzi do zainteresowania się prawem naturalnym. Z inicjatywą wspólnego zajęcia się nim wystąpili studenci i doktoranci Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Adepti prawa wykazali sporą odwagę, domagając się skupienia na dziedzinie ponoć zdezaktualizowanej, a przy tym posługującej się głównie filozoficznym warsztatem naukowym. Któż jednak nie doceni świeżego spojrzenia i powrotu do starych pytań, jakie bezkompromisowo stawiają młodzi? Toteż po indywidualnych rozmowach oraz kolejnych seminariach przyszedł czas na wspólne sympozjum. Dało ono każdemu okazję do przygotowania własnego stanowiska i skonfrontowania go z szerszym gronem zainteresowanych naturą prawa i niewykluczających pytań o prawo naturalne. Spotkanie takie zorganizowało Koło Naukowe *Utriusque Iuris* oraz Centrum Myśli Jana Pawła II w Warszawie w dniach 22–23.4.2010 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Jej hasło stało się tytułem książki, wszelako ona sama to już kolejny etap ujmowania przemyśleń wokół sympozjum w próbę szerszego i bardziej kompleksowego spojrzenia. Posłużyły mu rozważania i dyskusje pokonferencyjne oraz rozmowy podczas jej redagowania.

Do publikacji przedkładanej książki skłonił przede wszystkim wniosek, że refleksja nad prawem uprawiana z pozycji obiektywnego porządku zachowuje aktualność i stwarza szanse odpowiedzi na wiele pytań nurtujących naukę prawa. Pomaga podejmować wyzwania stające przed wspólnotami politycznymi, w których prawo jest przecież jednym z głównych instrumentów działania. Zresztą przynajmniej kilka argumentów przemawia za tym, aby bliżej przyjrzeć się założeniom prawa naturalnego oraz – nawet wobec podtrzymywania krytycznej o nim opinii – potraktować ten sposób uprawiania refleksji nad prawem jako równouprawniony i mający racjonalnie uzasadnione podstawy. Wszelako w pierwszej kolejności należy rozwiązać pewne wątpliwości, mogące wynikać z nieprawidłowego rozumienia samej koncepcji prawa naturalnego – jej wyjaśnieniu poświęcona została znakomita część książki. Warto więc tutaj przywołać uwagę *Czesława Martyniaka*, wybitnego filozofa prawa okresu międzywojennego: „Większość prawników i filozofów minionego wieku

znała to pojęcie [prawa naturalnego – *red.*] w tym błędnym znaczeniu, jakie mu nadała szkoła prawa natury XVIII w. Ale obecnie odrodzenie prawdziwego prawa naturalnego jest faktem dokonany. Przeciwnicy prawa naturalnego, którzy chcieliby je zwalczać przez krytykę autorów głoszących stan natury, stawialiby sobie zbyt łatwe zadanie i wyważyliby tylko drzwi otwarte: współcześnie nikt już nie przyjmuje istnienia jakiegoś prawodawstwa naturalnego, stanowiącego typ idealny, ustanowiony raz na zawsze *ne varietur* dla wszystkich miejsc i po wszystkie czasy. Nie tego szukali w doktrynie prawa naturalnego starożytni i nie tego szukają w niej współcześni; również nie to chce nam dać sama ta doktryna. Chodzi o to, by obserwować rzeczywistość i pytać obserwacji, doświadczenia oraz rozumowania, czy w powodzi zmiennych uzusów i zwyczajów, praw i kodeksów nie było by rzeczywiście niczego, co by pozwoliło na ustalenie jakiejś podstawy obiektywnej porządku prawnego, niezawisłej od kaprysu ludzi. Że tego rodzaju podstawa istnieje – oto, co chcemy udowodnić<sup>1</sup>. Taki też cel postawili sobie autorzy publikacji oddawanej dziś do rąk Czytelnika.

Rosnąca ilość aktów prawnych jest, jak widać nie obca i epoce międzywojnia; różne są ich źródła: państwo, umowy międzynarodowe, organizacje i sądy międzynarodowe; istotna rola wpływowych międzynarodowych korporacji oraz organizacji pozarządowych skłania do poszukiwania porządku obiektywnego, który w pierwszym rzędzie stanowiłby solidny fundament dla praw. Nadto wskazywałby na granice, których przekroczenie czyni z prawa niesprawiedliwość. Trudności widać dziś zwłaszcza w kontekście dylematów bioetycznych, sięgających głęboko istoty człowieczeństwa – dylematów, z którymi prawo często wyraźnie sobie nie radzi<sup>2</sup>. Czy państwo ma pozostać neutralne wobec tych sporów? Pozornie taka odpowiedź zdaje się najlepsza, niemniej, czy państwo, które wypycha poza margines tak istotne zagadnienia, spełnia jeszcze oczekiwania i jakiejkolwiek wymogi stawiane państwu? W konsekwencji trzeba by raczej zapytać, czy państwo może sobie pozwolić na neutralność? Ponadto, paradoksalnie neutralność ta tylko z pozoru jest neutralna. Przecież powstrzymując się od określonej decyzji, państwo *de facto* akceptuje zachowania godzące w naturę człowieka. Jeżeli zaś odrzucić koncepcję państwa neutralnego, gdzie szukać odpowiedzi na podstawowe pytania? Czy rzeczywiście wystarczy wola większości? A może prawa jednostki unieważniają prawa wspólnoty? Jak ukształtować relacje między wspólnotą a jednostką, żeby uszanować prawa człowieka, a jednocześnie nie pozbawić wspólnoty wartości, na których od wieków jest budowana? Proponujemy podjęcie próby szukania odpowiedzi w prawie naturalnym.

<sup>1</sup> Cz. Martyniak, Obiektywna podstawa prawa według św. Tomasza z Akwinu, [w:] Obiektywna podstawa prawa. Wybór pism Czesława Martyniaka, Antoniego Szymańskiego i Ignacego Czumy, B. Szlachta (red.), Kraków 2001, s. 35.

<sup>2</sup> Por. np. Współczesne wyzwania bioetyczne, L. Bosek, M. Królikowski (red.), Warszawa 2010.

W szeroko dyskutowanym ostatnio dokumencie „W poszukiwaniu etyki uniwersalnej: nowe spojrzenie na prawo naturalne” Międzynarodowa Komisja Teologiczna następująco postawiła zagadnienie: „Czy istnieją obiektywne wartości moralne zdolne zjednoczyć ludzi i przynieść im pokój i szczęście? Jakie to wartości? Jak je rozpoznać? Jak urzeczywistniać je w życiu osób i wspólnot? Dzisiaj, kiedy ludzie jaśniej zdali sobie sprawę z faktu, że tworzą jedną, globalną wspólnotę, te odwieczne pytania naglą bardziej niż kiedykolwiek. Wielkie problemy, jakie stają przed ludźmi, przekraczają dziś granice państw i urastają do planetarnych rozmiarów tym łatwiej, że rozwój technik komunikacji sprzyja wzajemnemu oddziaływaniu na siebie osób, społeczeństw i kultur. [...] Także zagrożenia dla społeczeństw, wynikające z terroryzmu, przestępczości zorganizowanej oraz nowych form opresji, przybierają wymiary globalne. Szybki rozwój biotechnologii, który czasami zagraża tożsamości samego człowieka (manipulacja genetyczna, klonowanie), pilnie domaga się refleksji etycznej i politycznej o wymiarze uniwersalnym. W tym kontekście poszukiwanie wspólnych wartości etycznych zyskuje na aktualności”<sup>3</sup>. Tak tedy prawo naturalne widziane przez pryzmat rozumnej natury człowieka może być niezwykle pomocne w rozwiązywaniu problemów o charakterze globalnym, ponieważ pozwala odnajdować to, co wspólne każdemu człowiekowi bez względu na przekonania – wspólne z uwagi na jego człowieczeństwo, a co za tym idzie pomaga budować płaszczyzny porozumienia i współpracy. Mamy nadzieję, że nasza książka choć w niewielkim stopniu stanie się tu inspiracją do dalszego zgłębiania zagadnień związanych z prawem naturalnym.

Do sympozjum, a przede wszystkim do wydania książki nie doszłoby, gdyby nie pomoc wielu ludzi dobrej woli. Dziękujemy członkom i opiekunom Koła Naukowego *Utriusque Iuris* oraz pracownikom Centrum Myśli Jana Pawła II w Warszawie – bez ich zaangażowania i wytrwałości nasz projekt nie miałby szans powodzenia. Szczególne podziękowania należą się profesorowi *Krzysztofowi Rączce*, dziekanowi Wydziału Prawa i Administracji UW, który stał się nie tylko patronem honorowym. Jego życzliwość pomogła w realizacji całego projektu zgodnie z zamierzeniami. Za zaufanie oraz pomoc finansową dziękujemy też Fundacji Uniwersytetu Warszawskiego oraz Zarządowi Samorządu Studentów UW.

Warszawa, marzec 2011 r.

*Piotr Dardziński*  
*ks. Franciszek Longchamps de Berier*  
*Krzysztof Szczucki*

<sup>3</sup> Międzynarodowa Komisja Teologiczna, W poszukiwaniu etyki uniwersalnej: nowe spojrzenie na prawo naturalne, przeł. P. Napiwodzki, M. Mrozek, publikowane jako dodatek do Forum Prawniczego 2011, Nr 2(4).